



KURIER STAROMIEJSKI

NAJGORSZE SKRZYŻOWANIE W MIEŚCIE?

To jest pewne: sygnalizacja na skrzyżowaniu Garbar, Małych Garbar i Estkowskiego nie działa poprawnie. Sprawa dotyczy głównie pieszych, choć na komfort przejazdu skarżą się także kierowcy i motorniczowie.

W opinii radnych Starego Miasta nie potrzeba tu żadnych badań przepustowości czy kosztownych inwestycji, ale rzetelnego pochylenia

się nad problemem. Najgorsza sytuacja dla pieszych jest na nitce zachodniej (Carlsberg – przystanki tramwajowe) i wschodniej (przy szkole podstawowej). To właśnie tam nie można przedostać się na jednej zmianie świateł przez dwupasmową jezdnię.

Niestety, kilka pism w tej sprawie przesłanych przez Radę do Zarządu Dróg Miejskich nie spotkało się z wystarczającą reakcją ze strony miejskiego

operatora. Dlatego radni postanowili zaprosić urzędników na spacer – wspólne przejście przez skrzyżowanie w towarzystwie mieszkańców.

Pieszych irytuje sytuacja, gdy ucieka im nie jeden, lecz kilka tramwajów czy autobusów. Na dodatek częste są tzw. martwe punkty, kiedy „wszystko stoi” – czerwone światło obowiązuje wszystkich użytkowników drogi. Jedną z najpopularniejszych tras, czyli przejście z okolicy piekarni Fawor do przystanku tramwajowego, zajmuje często aż siedem minut!

Jak niebezpieczne jest przejście przy szkole, mogła przekonać się liczna grupa uczest-

– Chcieliśmy po prostu uświadomić urzędnikom, jak koszmarne przechodzi się przez to skrzyżowanie – mówi radny Tomasz Dworek. – Nie ma szans, żeby przejść przez ulicę, nie zatrzymując się po drodze – dodaje.

środku skrzyżowania. Jednak często przebiegają przez ulicę – to bardzo niebezpieczne.

Radni zwrócili także uwagę na problem przejść dla pieszych od ulicy Solnej do Estkowskiego – na wylocie ulicy Wronieckiej i Alei Mar-

JAKI MOŻE BYĆ PLAC BERNARDYŃSKI?

Staromiejskie place targowe, w tym Rynek Bernardyński, powinny działać jak typowe miejskie rynki ze świeżą żywnością, warzywami i owocami. Byłyby wówczas alternatywą dla marketów, dzięki konkurencyjnym cenom, ale przede wszystkim mogłyby promować wyjątkową sąsiedzka atmosferę!

Rozpoczęły się konsultacje społeczne dotyczące projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „W rejonie placu Bernardyńskiego”. Spotkania poprzedziły m.in. geoankieta i badania preferencji mieszkańców i uczestników śródmiejskich placów targowych, przygotowane przez naukowców z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W realizacji przedsięwzięcia uczestniczyli także radni Osiedla Stare Miasto.

Poznaniacy, którzy wzięli udział w ankiecie, oczekują gruntownej modernizacji placów, poprawienia estetyki,

wyglądu straganów, a także usunięcia szpecących reklam. Mieszkańcy uważają, że rynki powinny być miejscami wypoczynku z zielenią i ławkami, a w dni wolne od handlu mogłyby proponować inne atrakcje, jak giełdy czy tematyczne targi.

Ankietowani postulowali także lokalizację przy placach targowych stacji roweru miejskiego, ale też wskazywali na problemy parkingowe. Dobrze byłoby wyznaczyć menedżera – gospodarza takiego placu – odpowiedzialnego za jakość przestrzeni i odbywających się tam wydarzeń. ■



Fot. Karol Kaczmarek

ników spotkania, stojąc na wąskim pasie pomiędzy jezdnią a pędzącym tramwajem. Dzieci, które wychodzą z podstawówek, muszą się zatrzymać na

cinkowskiego należy skupić się przede wszystkim na bezpieczeństwie najmłodszych zmierzających do Ogrodu Jordanowskiego. ■

STARE MIASTO POTRZEBUJE ZIELENI!

Musimy pamiętać, że Strefa Tempo 30 to coś więcej niż tylko miejsca parkingowe. Ważna jest cała wspólna przestrzeń – w duchu kompromisu sprawiedliwie dzielona przez wszystkich użytkowników.

Nie ulega wątpliwości, że tworzenie strefy powinno być związane zarówno z ograniczeniem prędkości pojazdów, jak i z poprawą komfortu życia mieszkańców – zwiększeniem liczby drzew, krzewów czy miejsc wypoczynku. Mieszkańcy Starego Miasta oczekują, że władze będą inwestować również w zieleni i małą architekturę.

Niestety, działania Zarządu Dróg Miejskich w niewystarczającym stopniu uwzględniają potrzeby związane z zielenią. Na szczęście Rada Osiedla Stare Miasto postanowiła dużą część tegorocznego budżetu przeznaczyć na poprawę jakości życia poznaniaków mieszkających wokół Starego Rynku, gdzie wprowadzony zostanie drugi etap strefy.

Radni wskazują, że zgoda Rady Osiedla na strefę uwarunkowana była realizacją całonocnych działań poprawiających bezpieczeństwo, ograniczających hałas i wpływających na poprawę jakości powietrza. W ostatnich latach z uznaniem mieszkańców spotkały się małe enklawy zieleni usytuowane przy ruchliwej ulicy 23 Lutego. Jeżeli miasto chce racjonalnie realizować ideę strefy zamieszkania, to wyspy z zielenią i ławkami powinny być integralną częścią projektów Tempo 30.

– Rada Osiedla z niepokojem przyjęła informację o niewielkich nakładach na małą architekturę i działania związane powiększeniem miejsc zieleni – mówi

Andrzej Rataj, przewodniczący Rady Osiedla. Dlatego przedstawiliśmy władzom wniosek o całościową realizację Strefy Tempo 30, wraz z elementami małej ar-

nastroju i czujemy się zdrowsi. Drobnymi krokami postaramy się zazielenić miasto. Każda, nawet drobna zmiana, cieszy mnie ogromnie! – podkreśla



Fot.Tomasz Dworek

chitektury, na wzór wielu miast Europy Zachodniej.

– Enklawy z zielenią znacząco wpływają na nasze codzienne życie. Badania potwierdzają, że jeżeli w przestrzeni pojawia się roślinność, jesteśmy w lepszym

radna **Maria Sokolnicka-Guzek**. Dziś Zarząd Dróg Miejskich zapewnia punktowe uzupełnianie zieleni w czterech miejscach: na placu Wielkopolskim (od strony Solnej, 23 Lutego), w pobliżu Alei Marciniowskiego i Kramarskiej

strony Rady Osiedla i 2/3 przekazane przez miasto. Liczymy, że władze wywiążą się z tych deklaracji – komentuje Andrzej Rataj, radny miejski i jednocześnie przewodniczący Rady Osiedla Stare Miasto. ■

Z RYNKU NA WZGÓRZE ŚW. WOJCIECHA? DZIŚ TO WYZWANIE!

Jak sensownie skomunikować te dwa zabytkowe fragmenty miasta? Domagają się tego nie tylko mieszkańcy, ale też turyści, a w ich imieniu przewodnicy i Towarzystwo Opieki nad Zabytkami.

Podczas spotkania – zorganizowanego przez Zarząd

Dróg Miejskich – dotyczącego rewitalizacji firtla wokół dawnej Bramy Wronieckiej radni Michał Kondella i Jacek Maleszka wskazali na potrzebę dobrej komunikacji pomiędzy historycznymi i integralnymi kiedyś częściami Starego Miasta. Przypomnieli, że Stary Rynek od lat 70. oddzielony jest od Wzgórza

Św. Wojciecha dwupasmową, nieprzyjazną arterią.

Wśród postulatów są dwa trakty pieszo-rowerowe na wylocie Wronieckiej i Szewskiej. Niestety, na nowe przejście nie wyraża zgody Miejski Inżynier Ruchu. Trudno także wskazać termin rozpoczęcia jakichkolwiek działań związanych z odkopaniem fundamentów i rekonstrukcją Bramy Wronieckiej.

Aby nie opóźnić w nieskończoność prac rewitalizacyjnych w tym miejscu, należy zaplanować w budżecie miejskim na 2018 rok środki na te działania. Warto też jak najszybciej uporządkować ciąg pieszy od baszty przy ulicy Masztalarskiej do synagogi mówi radny **Zbigniew Burkietowicz**. ■



Fot.Tomasz Dworek

oraz u wylotu Wrocławskiej i Podgórczej. To w opinii staromiejskich radnych działania zdecydowanie niewystarczające.

Staromiejscy radni zaproponowali formułę finansowania tych działań w proporcji 1/3 środków na nasadzenia ze



– Na działce pozostają już tylko cztery drzewa, w tym bardzo stary platan, którego obwód wynosi ponad 3 metry. Za wszelką cenę należy uratować go przed ścięciem – podkreśla radny Michał Kondella.

okresu lęgowego, który trwa od 1 marca do połowy października – mówi radny **Marcin Liminowicz**.

Wycinka drzew będących ostoją i miejscem gniazdowania ptaków, również na działkach prywatnych, nie jest możliwa bez specjalnego pozwolenia wydanego

RATUJMY 100-LETNIEGO PLATANA!

Mieszkańcy ulicy Solnej i Nowowiejskiego przecierali oczy ze zdumienia, gdy okazało się, że wycinka kilkudziesięciu drzew wokół ich domów była legalna. Teraz walczymy o ochronę ponad 100-letniego platana, którego za wszelką cenę trzeba uratować przed ścięciem!

Intensywną wycinkę drzew w centrum Poznania prowadził deweloper, który pod koniec zeszłego roku zakupił od Agencji Mienia Wojskowego małą działkę

między blokiem mieszkalnym przy Solnej 15 a budynkiem prokuratury wojskowej. Sprzedaży sprzeciwiali się radni, postulując zachowanie terenów zielonych.

– Wycięte przez dewelopera i tak cenne w centrum miasta drzewa stanowiły miejsce odpoczynku dla ptaków, znajdowały się tam również gniazda, które przy okazji zniszczono. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że naruszono w tym przypadku przepisy dotyczące ochrony siedlisk ptaków podczas ich

przez Regionalną Dyрекcyję Ochrony Środowiska. Mieszkańcy kontaktowali się w tej sprawie z komendą miejską policji. Niestety funkcjonariusze bezradnie rozkładali ręce, twierdząc, że nie są w stanie podjąć interwencji, jeśli wycinka odbywa się na terenie prywatnym.

Po interwencji Rady i mediów w ochronę drzewa zaangażowała się Miejska Konserwator Zabytków, obiecując pomoc. Mamy więc nadzieję, że ponad 100-letni platan ocaleje i wciąż będzie cieszył oczy mieszkańców. ■

SZYPERSKA: NOWY SKWER, STARY BAŁAGAN

Powinniśmy lepiej i godniej czcić bohaterów Akcji Bollwerk – naszych sąsiadów z Chwaliszewa. Dlatego przed 75. rocznicą wydarzenia staromiejscy radni interweniowali w sprawie porządku wokół obelisku przy ul. Estkowskiego.

Wlutym obchodziliśmy 75. rocznicę Akcji Bollwerk, ważnego w historii Poznania i II wojny światowej wydarzenia. Mieszkańcy ulicy Szyperskiej bez entuzjazmu przyjęli informację o nadaniu przylegającemu skwerkowi nazwy Bohaterów Akcji Bollwerk. Wyjątkowo szybko pojawiły się tam tablice informacyjne, ale niestety nie zadbano o porządek i bezpieczeństwo.

Dziś skwer traktowany jest jako psia toaleta, miejsce

nielegalnego parkowania pojazdów, a jego część służy do zabawy dzieciom. Od wielu miesięcy, pomimo interwencji mieszkańców, nie nasadzono brakujących drzew. Władze Poznania ignorują regularnie zgłaszane problemy dotyczące bezpieczeństwa, jak nadmierne prędkości czy ograniczania widoczności przez nielegalnie parkujące samochody.

W opinii radnych tę historyczną nazwę powinien otrzymać ciągle niewybudowany

fragment ulicy Szyperskiej. Ten odcinek jest przedmiotem trwającego od wielu lat sporu pomiędzy miastem Poznań a znanym deweloperem.

– W interesie miasta jest jak najszybsze uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i uporządkowanie sytuacji na terenie dawnego starego portu. Chaotyczne działania deweloperów zniszczyły prawie wszystkie pozostałości historycznego i przemysłowego dziedzictwa tego miejsca – mówi radny **Tomasz Dworek**.

Radni ponawiają apel o wprowadzenie nowej organizacji ruchu w tym fragmencie

– Sensowne i logiczne byłoby usytuowanie pomnika na nowym, dobrze zaprojektowanym skwerze. Dzisiejsza lokalizacja obelisku, wciśniętego pomiędzy biurowiec a nabrzeże, nie jest zbyt honorowa – mówi radny **Zbigniew Burkietowicz**, przewodniczący Zarządu Osiedla.

Poznania. Choć Zarząd Dróg Miejskich zobowiązał się do przedstawienia w listopadzie ubiegłego roku planów poprawy komunikacji, do dziś nie podjęto żadnych działań oprócz wkopania nowych słupów pod tablice informacyjne. ■

KOLEJNY SEZON BRAKU KULTURY

Potłuczone szkło, stopy butelek, psie kupy na cyplu, ogrom petów, kapsli – wielki śmietnik. Tak wygląda porządek wiosny nad Wartą!

Na pytanie, dlaczego ludzie śmiecą, nie ma dobrej odpowiedzi. Jest jednak prosty sposób, by znaleźć pieniądze na sprzątanie – 500 zł mandatu dla każdego, kto śmieci. Nieważne, czy rzuci papierkę, zostawi butelkę, nie posprząta po psie – każdy powinien taki mandat otrzymać! I tego chcą

– W sobotę przed południem poszliśmy zobaczyć krajobraz po bitwie i zastaliśmy już teren posprzątanym. Ekipy zbierały do półciężarówek leżące co 50 metrów worki pełne śmieci. Rzeką cały czas płynęły niesione prądem worki i butelki – komentuje radna Lidia Koralewska.

poznaniacy mieszkający w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki.

Śmieci na nadwarciańskich łąkach jest sporo, mimo że kontenerów na odpady jest dużo. Nawet młodzież zaczyna się tu czuć jak na wysypisku odpadów. Radni monitorowali porządek nad Wartą.

Podsumowując – ekipy sprzątające stanęły na wysokości zadania, poznaniacy niestety pokazali się z jak najgorszej strony. Jak można temu zaradzić?

– Pomóc może np. chwytliwa kampania zawstydzająca i piętnująca takie zachowania. Wieczorem widziałam radiowóz na wylocie z parku Stare Koryto, ale wobec setek ludzi na dole mógł tylko być w gotowości do interwencji w razie bójki czy awantury – komentuje radna Koralewska.

Straż miejska wypisuje mandaty za picie w parku. Deklarują, że są nieugięci, nie znamy jednak skuteczności tych



Fot. 500miles.pl

działań, a skala problemu jest po prostu ogromna.

Przypominamy, że dwa lata temu Rada Osiedla rozpoczęła

działania promujące kulturalne zachowania nad Wartą. Szczegóły na stronie internetowej www.StareMiasto.Poznan.pl.

MIESZKAŃCY CZEKAJĄ NA NOWE INWESTYCJE

Magistrat stara się zapewnić porządek nad Wartą. To trudne zadanie biorąc pod uwagę bałaganiarstwo osób imprezujących nad rzeką. Niezbyt estetycznie wyglądają także koleiny na trawie, które powstały w wyniku poruszania się ciężkich pojazdów. To utrudnienie m.in. dla biegaczy i rowerzystów.

Z Urzędu Miasta radni otrzymali informacje, że na odcinku od wildeckich Bielnik do wysokości ul. Za Groblą wyrównaniem nawierzchni wraz z obsiewem zajmie się Enea – wykonawca prac podziemnych na tym terenie.

– Od cypla w kierunku mostu Rocha droga wzdłuż Wartostrady zostanie wyrównana za pomocą walca, ale nie będzie

obsiewana. Jest to droga gruntowa, która przez cały sezon będzie eksploatowana przez policję, śmieciarki czy pojazdy obsługujące toalety. Do tego dojdą także ciężkie maszyny w związku z robotami budowlanym przy starym korycie – informuje radny Tomasz Dworek.

W tym sezonie prowadzone są prace modernizacyjne infrastruktury w okolicach rzeki,

których nie przeprowadzono od dziesiętków lat. Zbudowano m.in. nowe schody od strony ulicy Marii Panny, gdzie będzie główne miejsce postoju tramwaju wodnego, a także po staromiejskiej stronie na cyplu, w pobliżu przystani rzecznej, która ma niebawem ruszyć. Trwa także zbrojenie terenów pod kątem mediów w okolicach planowanych plaż miejskich. W tym roku będą budowane także schody wraz z pochylnią w okolicach Czartorii.



Fot. UMP

NAD WARTĄ?

konne wozy nie przeszkadzał w wypoczynku.

Dziś społecznie atrakcyjną przestrzeń zajmują potrzebne miejsca postojowe. Lepszym pomysłem w opinii projektantów wydaje się jednak wybudowanie piętrowego parkingu ze ścianami zieleni, położonego na wolnej dziś działce przy ulicy Wenecjańskiej – mówi radny Krzysztof Sroczyński.

Społeczni projektanci kładli nacisk na połączenie całości koryta w spójną trasę atrakcyjną dla różnych użytkowników. Dziś mieszkańców cieszy oddany w ubiegłym roku park, ale rewitalizacji wymaga też plac Międzyomoście, przypominający historyczną przeprawę.

We wszystkich koncepcjach zwracano uwagę na elementy wypoczynku i rekreacji mieszkańców. Na Starym Mieście brakuje zewnętrznych siłowni, boisk z kameralnymi trybunami czy bardziej wymagającej przestrzeni, jak tor rowerowo-cros-

Radny Krzysztof Sroczyński zauważa, że w historycznej narracji całkowicie pomija się portowy charakter Chwaliszewa, a przecież przez kilkadziesiąt lat nad Wartą rozładowywano barki, cumowały tam statki turystyczne, m.in. do Puszczykowa, łowiono ryby. Warto więc przypomnieć turystom i mieszkańcom przemysłowy charakter tego miejsca.

pomysłów, niezależnie od istniejących dziś barier i uwarunkowań – zaznacza **Andżelika Jabłońska** z Fundacji Made in Art, która obok Biura Rewitalizacji Urzędu Miasta Poznania była współorganizatorem przedsięwzięcia. – Była to okazja do porozmawiania o komforcie życia i problemach osób, które są najważniejszymi użytkownikami starego koryta – dodaje.

RE-WITA: JAKA JEST PRZYSZŁOŚĆ STAREGO KORYTA?

Dziś jest to mało atrakcyjne miejsce. Północą część starego koryta Warty zajmuje parking strefy parkowania i szkolne boisko, które zamiast młodzieży częściej służy imprezowiczom. Jak może wyglądać ta przestrzeń?

Uczestnicy Re-wity, czyli warsztatów przygotowanych przez Centrum Otwarte przez dwa dni pracowali w kilkuosobowych zespołach nad wizją północnej części koryta Warty w przestrzeni najbliższych 10 lat.

Podstawowe problemy, które zdefiniowano, dotyczyły połączenia tego fiirtla zarówno ze zrewitalizowaną częścią koryta – nowym parkiem, cyplem

nad Wartą, na którym planowana jest rzeczna marina – oraz budynkami na Chwaliszewie i ulicy Szyperskiej.

Żeby mieszkańcy chcieli korzystać z odnowionej przestrzeni, konieczne jest naturalne bezkolizyjne przejście. Dziś do zabawy i rekreacji na istniejącym boisku zniechęca dwupasmowa trasa szybkiego ruchu i nieprzyjazny system przejść dla pieszych.

Mieszkańcy Chwaliszewa od zawsze byli mocno związani ze swoim terenem i troszczyli się o komfort życia, o czym mówił **dr Wojciech Mania** z Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej. Przypomniał m.in., że most chwaliszewski wyłożony był kostką, ale drewnianą, by hałas wywoływany przez

sowy. Na te sportowe atrakcje powinno znaleźć się miejsce w rewitalizowanej przestrzeni.

– Organizatorom zależało przede wszystkim na poznaniu oczekiwań lokalnej społeczności i wygenerowaniu

Ważne, żeby poszczególne elementy koryta – z atrakcjami dla różnych grup – tworzyły spójną całość, a przede wszystkim, by były dobrze skomunikowane i z budynkami mieszkalnymi, i z trasami turystycznymi.





JEŚLI NIE KULTURA, TO CO?

Szefowie, dyrektorzy i kierownicy staromiejskich instytucji kultury wzięli udział w debacie o kulturze. Dlaczego powinniśmy dyskutować o roli bibliotek i placówek muzealnych czy wystawieniowych na Starym Mieście?

Odpowiedź na to pytanie jest prosta, choć niejednoznaczna. Jeśli nie kultura, to co może być najważniejszym elementem życia społecznego? Co powinno przyciągać turystów i gości, a jednocześnie pomagać mieszkańcom w rozwoju? Stare Miasto to dobra przestrzeń do plenerowych wydarzeń kulturalnych. Funkcjonuje tu kilkanaście instytucji – muzeów, bibliotek i centrów kultury o różnych zakresach działania i źródłach finansowania. Działania o kulturotwórczym i rewitalizacyjnym charakterze podejmują stowarzyszenia i fundacje, które pozyskują środki z miejskich i osiedlowych programów, jak: Kulturalny Stary Rynek, Centrum Warte Poznania czy Staromiejskie Inicjatywy Osiedlowe. Dyskutancki przywołali m.in. prywatne przedsięwzięcia, jak np. wydarzenia organizowane przez Łazęgę Poznańską czy nowe galerie Uniwersytetu Artystycznego.

Spółeczne działania dla mieszkańców Świętego Marcina od lat realizuje Centrum Kultury Zamek, prowadząc podwórkowe warsztaty czy przygotowując integracyjne imprezy. Sporo wydarzeń przygotowuje także Estrada Poznańska, zarządzająca płytami Starego Rynku i na placu Wolności.

Duże znaczenie ma także Biblioteka Raczyńskich, która nie tylko wypożycza książki, ale jest organizatorem m.in. czytanek dla dzieci, warsztatów dla seniorów czy działań wystawienniczych i promujących czytelnictwo. Radni przypomnieli jednak, że na Starym Mieście w ubiegłym roku zlikwidowano dużą filię mieszczącą się w CK Zamek.

Jednym z kierunków działań placówek kulturalnych powinno być większe otwarcie na mieszkańców, budowanie dobrosąsiedzkich relacji – podkreśla organizatorka spotkania **Maria Sokolnicka-Guzek**, przewodnicząca Komisji Kultury, Oświaty, Rekreacji oraz Promocji Starego Miasta.

Podczas spotkania przywołano badania prowadzone przez socjologa, profesora Rafała Drozdowskiego z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, który zaproponował wzajemne linkowanie się instytucji adresujących swoją ofertę np. do

turystów. – To właśnie polecanie się, zapraszanie do muzeum, kawiarni, restauracji, na wystawę czy koncert poprzez materiały dystrybuowane w punktach partnerskich, ale też przez pracowników, może okazać się dużo bardziej skuteczne niż klasyczny marketing – zaznacza radny **Tomasz Dworek**.

Na Starym Mieście spodziewać możemy się także nowych

AŻ 17 CIEKAWYCH LOKALNYCH INICJATYW

W ramach Staromiejskich Inicjatyw Osiedlowych radni rozdzielili 60 tys. zł. Z roku na rok wzrasta liczba i jakość przesyłanych zgłoszeń.

Dzięki konkursowi sporo będzie się działo! Piknik Rodzinny, zajęcia sportowe, zielony targ i targi różności, warsztaty „Napraw a nie wyrzucaj”, projekty dla seniorów i dzieci, stare kino pod chmurką czy cykl sąsiedzkich spacerów



placówek muzealnych. Miasto czyni starania o ulokowanie w Collegium Historicum Muzeum Enigmy. Sporą atrakcją może okazać się ekspozycja powstania wielkopolskiego. Dyrektor **Tomasz Łęcki** wskazywał na ogromną potrzebę zarówno społeczną, jak i rewitalizacyjną upamiętnienia zwycięskiego zrywu Wielkopolan.

Stare Miasto to także turyści i obcokrajowcy związani z naszym miastem. O potencjale budowy dobrych relacji i wzajemnych korzyściach mówiła dyrektor **Elżbieta Sokołowska** z Domu Bretanii.

Pomimo różnych priorytetów szefowie placówek kulturalnych uznali potrzebę koordynacji działań promocyjnych adresowanych do różnych grup, których celem jest nie tylko upowszechnianie kultury, ale budowa mądrego, wyedukowanego i odpowiedzialnego społeczeństwa. ■

z przewodnikiem – to przedsięwzięcia, które z pewnością zyskają sobie przychylną wielu mieszkańców.

Wybór projektów był naprawdę trudny. Ważnym elementem była dla nas różnorodność przy uwzględnieniu szerokich grup docelowych. Swoje potrzeby mają nasi seniorzy i dzieci, stawialiśmy także na projekty sąsiedzkie – zaznacza radna **Alicja Wilak**. ■

SĄDY NIE CHCĄ PARKINGÓW DLA INTERESANTÓW?

Na Starym Mieście w rejonie ulic Solnej – Hejmowskiego – Kulasa mamy dziś kilka gmachów sądowych i prokuratur. Rozbudowujące się instytucje nie posiadają wystarczającej liczby miejsc parkingowych. Planowane są kolejne inwestycje – niestety bez miejsc postojowych dla interesantów.

Rada Osiedla Stare Miasto poprosiła władze sądów i prokuratur, a także sąsiedniego Urzędu Marszałkowskiego, o informacje dotyczące istniejących i planowanych miejsc parkingowych, mając na uwadze dalsze inwestycje, w tym budowę wielkiego gmachu Sądu Apelacyjnego, w miejscu istniejącego parkingu.

– Musimy pamiętać o specyfice dzielnicy sądowej, do której przybywać będą petenci z całego województwa wielkopolskiego, a nawet z części województwa lubuskiego. Dla nich podstawowym środkiem komunikacji nie będzie pociąg i autobus, lecz własne lub służbowe auto – mówi radny **Jacek Maleszka**, przewodniczący Komisji Polityki Przestrzennej i Rewitalizacji.



Przy realizacji kolejnych inwestycji miejsca postojowe usytuowane zostaną w budynkach, jednakże przeznaczone będą wyłącznie dla pracowników danej instytucji, co tłumaczy się względami bezpieczeństwa.

– Uważamy, że w tym rejonie powinien zostać wybudowany kilkupoziomowy parking zintegrowany z biurowcem – wskazuje **Andrzej Rataj**, przewodniczący Rady Osiedla. Dzięki temu chociaż w części udałoby się poprawić sytuację urbanistyczną, funkcjonalną i komunikacyjną w tej okolicy.

Dobrym rozwiązaniem może być budowa biurowca – parkingu, podobnego do inwestycji przy ul. Za Bramką. W dzielnicy sądowej koszty mogą być znacznie niższe, choćby z ze względu na wymogi ochrony konserwatorskiej. Można także prognozować spore zainteresowanie wynajmem komercyjnej powierzchni biurowej ze strony kancelarii adwokackich czy radców prawnych.

W opinii radnych miasto powinno zabezpieczyć niezabudowane dziś działki i zaplanować wielopoziomowy parking zbiorczy – podkreśla radny **Sławomir Cichocki**. ■

BEZNADZIEJNE REMONTY TOROWISKA

Bardzo źle wyglądają nowe rozjazdy tramwajowe na placu Wielkopolskim. Kostka brukowa w strefie ochrony konserwatorskiej zastąpiona została mało estetycznymi betonowymi płytami.

Podobną sytuację mieliśmy kilka miesięcy temu na Al. Marcinkowskiego. Wtedy Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne tłumaczyło wylanie asfaltu (zamiast ułożenia bruku) testowaniem nowej nawierzchni bitumicznej. To fatalna robota – tak dobitnie komentują mieszkańcy najnowszy remont.

Rzeczniczka MPK **Iwona Gajdzińska** tłumaczy, że betonowe płyty na pl. Wielkopolskim są rozwiązaniem tymczasowym. Zostały ułożone ze względu na uszkodzenia tramwajów spowodowane przez przemieszczenia kostki. Nie podaje jednak daty doprowadzenia nawierzchni do porządku, zaznaczając, że wiąże się to z pełną zmianą konstrukcji toru.

Równie beznadziejnie wykonano prace torowe na skrzyżowaniu Mielżyńskiego i Fredry. Tu ułożenie kostki brukowej uzależnione jest od rozpoczęcia prac kolejnego etapu projektu



„Centrum od Nowa” i planowanej wspólnie z Aquanetem modernizacji torowiska na tym odcinku.

Radni domagają się tutaj uwzględnienia w projekcie wyznaczonych szyn. Takie działania postulowane były podczas remontu na placu Wolności przed Euro 2012 – zaznacza **Mirosław Halilović**.

Przyglądamy się uważnie działaniom drogowców. W ubiegłym roku asfalt zastąpił bruk na reprezentacyjnych Al. Marcinkowskiego przy Podgórnej. Liczymy, że zgodnie z publicznie złożonymi deklaracjami już w sierpniu tego roku powróci standard właściwy dla tej zabawkowej przestrzeni. ■

APELUJEMY O PORZĄDEK NA STARYM MIEŚCIE!

Ogródki gastronomiczne i wypoczynek w plenerach Starego Miasta cieszą restauratorów, turystów i poznaniaków, ale dla mieszkańców zbyt często są po prostu problemem.

Jak zminimalizować uciążliwość sezonu ogródkowego – m.in. o tym rozmawiali

przedstawiciele stowarzyszeń, przedsiębiorcy oraz radni z przedstawicielami miasta i Estrady Poznańskiej zarządzającej staromiejskimi placami.

W 2017 roku zmieni się zagospodarowanie placu Kolegiackiego, który stanie się przestrzenią rekreacyjną, wiąże się to z likwidacją

Strefy Płatnego Parkowania w tym rejonie. Alternatywą dla parkujących powinna być nowa miejska inwestycja na ul. Za Bramką. Konieczne jest tu jednak wprowadzenie konkurencyjnej oferty dla mieszkańców i przede wszystkim lepsze oznaczenie wjazdów.

Estrada zaplanowała w tym roku 40 wydarzeń na Starym Rynku i placu Wolności. Wśród nich są jarmarki: m.in. Świętojański, Dobrego Smaku i Betlejem Poznańskie, pojawiają się wydarzenia kulturalne, artystyczne oraz wystawy. Władze zapewniają, że umowy z podmiotami realizującymi te przedsięwzięcia przeszły ewaluację, zapisy są restrykcyjne i dają narzędzia,

dzięki którym Estrada Poznańska może reagować na bieżąco na nieprawidłowości.

Uczestnicy dyskusji zwracali uwagę na problem zanieczyszczenia okolic Rynku fekaliami. Estrada zapewnia, że poprawi oznakowanie publicznej toalety. Warto w związku z remontem rynku podjąć próbę lokalizacji kolejnej toalety, dostosowanej do osób niepełnosprawnych – podkreśla radna **Małgorzata Osińska**. Kolejny problem to kwestia hałasu generowanego przez lokale gastronomiczne i osoby pijane. W opinii radnych zarówno straż miejska, jak i policja nieskutecznie korzystają z dostępnych narzędzi prawnych. ■

NAGRADZAMY DOBRZYCH SĄSIADÓW!

Rada Osiedla Stare Miasto ogłosiła konkurs Dobry Sąsiad. Zachęcamy mieszkańców do wskazywania odpowiedzialnych społecznie przedsiębiorców i miejskich aktywistów.

Żeby zmieniać własny fryz, potrzebne są przede wszystkim pozytywne wzorce. Zbyt często narzekamy, zamiast wskazywać na dobre przykłady. Dobry Sąsiad na Starym Mieście to z jednej strony wyróżnienie, a z drugiej konsumencka rekomendacja i specjalny certyfikat.

– Rada Osiedla chce wyróżniać tych przedsiębiorców, którzy nie tylko realizują swój podstawowy cel, jakim jest prowadzenie dobrego biznesu (tym samym płacenie podatków), ale przede wszystkim postępują uczciwie wobec swojego otoczenia – mówi radna **Maria Sokolnicka-Guzek**.

Dobry sąsiad to także członek: społecznik, aktywista,

członek stowarzyszenia. To ci wszyscy, którzy realizują działania mające na celu poprawę życia na Starym Mieście.

Warto docenić restauratorów, właścicieli sklepów, warsztatów rzemieślniczych, którzy szanując charakter dzielnicy, postępują np. zgodnie z zasadami estetyki, ale przede wszystkim przestrzegają Kodeksu Dobrych Praktyk Starego Miasta – mówi radny **Tomasz Dworek**.

Czekamy na Wasze zgłoszenia! Szczegóły na stronie www.staremiasto.poznan.pl/dobrysasiad. ■

MIGAWKA STAROMIEJSKA – NOWA EDYCJA

Zapraszamy dzieci i młodzież do udziału w kolejnej edycji konkursu fotograficznego Staromiejska Migawka. Na autorów najlepszych prac w różnych kategoriach czekają nagrody finansowe po 300 i 500 zł, warsztaty fotograficzne w CK Zamek oraz książki. Najciekawsze zdjęcia zostaną zaprezentowane na specjalnej wystawie w przestrzeniach Poznania. Regulamin i szczegóły na stronie: www.staremiasto.poznan.pl/migawka.

PUNKTY DYSTRYBUCJI „KURIERA STAROMIEJSKIEGO”

Sklepy Społem: ul. 27 Grudnia 13, Młyńska 7, Ratajczaka 25, pl. Wielkopolski 3–3A, Biblioteka Raczyńskich na Chwaliszewie i przy pl. Wolności, Świetlica Cafe (Krakowska 9A), pl. Bernardyński – stragan w pobliżu przystanku tramwajowego, Bar U nas / U Dziadka – na ul. Szkolnej, Kawiarnia Dobra (Nowowiejskiego 15), Sklep spożywczy ANIA (Nowowiejskiego 27), Delikatesy Kubuś (Młyńska 14), Klub Seniora „82” na Krakowskiej 10, na Fredry i Wielkiej 1, MOPR na ul. Ratajczaka 5, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej (Św. Marcin 69), Lewiatan (pl. Ratajskiego 1), Sklep „U Wojtusia” (ul. Kościuszki 71/73).



Więcej informacji o działaniu Rady:
www.staremiasto.poznan.pl
www.facebook.com/rada.osiedla.stare.miasto/

Sprawozdanie z działalności Rady Osiedla Stare Miasto
Adres: ul. Młyńska 11, 61-730 Poznań
Adres korespondencyjny:
Urząd Miasta Poznania. Wydział Wspierania Jednostek Pomocniczych Miasta, ul. Libelta 16/20, 61-706 Poznań
Materiał opracował: Tomasz Dworek
E-mail:
Osiedle.Staremiasto@um.poznan.pl
Skład, łamanie, adiacja:
Tercja, tel. 501 864 260

Skład Rady Osiedla i Zarządu: Zbigniew Burkietowicz (ul. Pułaskiego, przewodniczący zarządu), Natalia Chojara (ul. Kopernika), Sławomir Cichoński (ul. Wrocławska), Tomasz Dworek (ul. Szyperska), Anna B. Gregorczyk (Al. Marcinkowskiego), Michał Kondella (ul. Nowowiejskiego), Lidia Koralewska (ul. Zielona), Marcin Liminowicz (ul. Solna), Wojciech Łyszczak (Stary Rynek), Jacek Maleszka (ul. Królowej Jadwigi), Małgorzata Osińska (ul. Składowa), Kornelia Piotrowska (ul. Półwiejska), Jolanta Przybylska (ul. Królowej Jadwigi), Andrzej Rataj (Chwaliszewo, przewodniczący), Łukasz Runke (ul. Gamcarska), Maria Sokolnicka-Guzek (pl. Wolności), Krzysztof Sroczyński (Chwaliszewo), Alicja Wilak (pl. Ratajskiego), Anna Woińska (ul. Garbary), Dawid Nowak (ul. Szewska), Mirosława Halilović (ul. Kościuszki, członek zarządu).
Sprawozdanie z działalności Rady Osiedla Stare Miasto wydano zgodnie z postanowieniem §30 statutu osiedla nakazującym informowanie mieszkańców o działalności Rady przez publiczne upowszechnianie sprawozdania.